

105 Kresowy Szpital Wojskowy w Żarach w hołdzie swym Powstańcom Warszawskim

W dniu 29 lipca 2015 r. na terenie 105 Kresowego Szpitala Wojskowego w Żarach w ramach obchodów 71. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla uhonorowania medyków żarskiej lecznicy, którzy brali udział w Powstaniu Warszawskim. Inicjatorami tej formy upamiętnienia starszych kolegów byli doktorzy Krzysztof i Zbigniew Kopocińscy, którzy podczas pracy nad monografią historyczną swej placówki zetknęli się z historią życia dwóch medyków tego zakładu, uczestników walk o stolicę w 1944 r. Pomysł spotkał się z pełną aprobatą i wsparciem całej dyrekcji 105 KSzWzP.

Uroczystość miała niezwykle piękny przebieg, asystę honorową tworzyła kompania 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej im. Króla Jana III Sobieskiego, jej żołnierze zaciągnęli także posterunek honorowy przy odsłanianej tablicy. Obecni byli liczni przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i samorządowych m.in. wicewojewoda Jan Świrepo, wicestarosta powiatu żarskiego Małgorzata Is-

sel, starosta powiatu żagańskiego Henryk Janowicz, burmistrz miasta Żary Danuta Madej, burmistrz łowej Paweł Lichtański i inni. Nie zabrakło wśród zgromadzonych senatora Roberta Dowhany, z-cy dowódcy 11 LDKPanc gen. bryg. Zbigniewa Smoka, dyrektor lubuskiego oddziału NFZ Jolanty Krug, radnego sejmiku wojewódzkiego Wacława Maciuszonka, komendanta Wojskowej Komendy Uzupełnień w Żaganiu ppłk. Tadeusza Witkowskiego, komendanta Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Żarach hm. Mirosława Zengiela. Przewodniczącego Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w Żaganiu reprezentował mjr lek. Aleksander Żelazko. Obecni byli przedstawiciele kombatanatów ze Środowiska Żołnierzy Samoobrony Kresów Południowo-Wschodnich oraz Światowego Związku Żołnierzy AK. Jak zawsze przybyli nasi przyjaciele z Kresowego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. Orłów Lwowskich z prezesem Józefem Tarniowym na czele.

Dla podkreślenia więzi łączących załogę szpitala z ich poprzednikami



fol. Justyna Wróbel)

Inicjatorzy uroczystości, od lewej Zbigniew Kopociński i Krzysztof Kopociński wraz z grupą najmłodszych entuzjastów historii, wszyscy w strojach powstańczych

część lekarzy i pielęgniarek wystąpiła w strojach historycznych stylizowanych na ubrania żołnierzy sanitariatu powstańczej Warszawy. Uczestnikom spotkania rozdano specjalnie przygotowane repliki białoczerwonych opasek z literami „WP” i godłem, jakie nosili powstańcy w 1944 r. Taki sposób prezentowania wydarzeń historycznych bardzo spodobał się zebranym. Po odegraniu hymnu państwowego dyrektor szpitala Sławomir Gaik powitał wszystkich zebranych, szczególnie dziękując za przybycie Państwu Ewie i Andrzejowi Durajom, krewnym płk. dr. med. Jerzego Rowińskiego. Następnie dr Krzysztof Kopociński przedstawił krótko sylwetki naszych lekarzy-powstańców: płk. dr. med. Jerzego Rowińskiego pseudonim „Jurand” z VIII Zgrupowania AK „Krybar” i mjr. lek. Zbigniewa Badowskiego pseudonim „Dr Zbigniew” z 3 Batalionu Pancernego AK „Golski” oraz ich wkład w rozwój naszego szpitala. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonali Ewa i Andrzej Durajowie.



fol. Krzysztof Kopociński

Dyrektor 105 KSzWzP Sławomir Gaik składa wiązanek kwiatów w asyście swoich zastępców Marka Femlaka i Andrzeja Sodkiewicza

Autorem projektu tablicy jest Zbigniew Kopociński, w jej górnej części umieszczono odznaki pamiątkowe 3 Batalionu Pancernego AK „Golski”, 105 KSzWzP, VIII Zgrupowania AK „Krybar” poniżej sentencja: „...za każdy kamień Twój, Stolicu, damy krew..” pochodząca z piosenki Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego pt. „Warszawskie dzieci”. W części centralnej umieszczono tekst:

„W hołdzie Powstańcom Warszawskim oficerom-lekarzom naszego szpitala, którzy w skrajnie trudnych warunkach szpitali polowych walczącej stolicy ratowali życie i zdrowie jej obrońców:

plk. dr. med. Jerzemu Rowińskiemu
pseudo. „Jurand”

VIII Zgrupowanie AK „Krybar”
mjr. lek. Zbigniewowi Badowskiemu
pseudo. „Dr Zbigniew”

3 Batalion Pancerny AK „Golski”

105 KRESOWY SZPITAL WOJSKOWY
A.D. 2015”

Tablicę poświęcił ks. Krzysztof Burzyński z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Żarach (dawny kościół garnizonowy). Głos zabrał senator Robert Dowhan, który podziękował za zaproszenie i stwierdził, że jest dumny, iż reprezentuje Ziemię Lubuską, na której działa 105. KSzWzP tak dbający o tradycje i kultywujący pamięć o starszych kolegach-powstańcach. Wicewojewoda Jan Świrepo podziękował inicjatorom za przypomnienie o tych powstańcach, którzy po zakończeniu II wojny światowej znaleźli się na Ziemi Lubuskiej i tu budowali najstarszy polski szpital oraz polskość tzw. Ziemi Odzyskanych.

Następnie delegacje reprezentujące poszczególne grupy uczestników uroczystości złożyły wiązanki kwiatów. Pieśń Reprezentacyjna WP („Pierwsza Brygada”) zakończyła część oficjalną, odprowadzono kompanię honorową



Uczestnicy uroczystości na tle odsłoniętej tablicy przy budynku nr 5 105 KSzWzP, zwracają uwagę osoby w mundurach powstańczych i strojach sanitariuszek

i poczty sztandarowe (w tym ponad 100-letni sztandar Kresowego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. Orłów Lwowskich z Żar). Na koniec wykonano szereg pamiątkowych fotografii na tle odsłoniętej tablicy.

Nasi goście zostali zaproszenie na mały poczęstunek, miejscowy przedsiębiorca Mieczysław Marciszyn przygotował niespodziankę: własnoręcznie zaprojektowane i wykonane ozdobne okolicznościowe kubki, które sprezentowano uczestnikom uroczystości.

Należy zawsze pamiętać, że działalność stołecznej służby zdrowia w okresie walk Powstania Warszawskiego to jeden z najbardziej pięknych i niezwykłych epizodów w historii polskiego sanitarium. Straty w ciągu 63 dni działań bojowych wyniosły ok. 200 tysięcy zabitych. Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że tylko heroiczna praca polskich lekarzy, pielęgniarek, sanitariuszek i noszowych (w skrajnie trudnych warunkach, bez odpowiedniej ilości leków i wyposażenia medycznego, przy bezpośrednim zagrożeniu

własnego życia), nie zwielokrotniła liczby ofiar. Trzeba podkreślić, że w czasie powstania straciło życie wielu pracowników służby zdrowia, w większości pielęgniarki i sanitariuszki gwałcone i bestialsko mordowane przez żołdaków z Brygady SS-Oberführera Oskara Dirlewangera czy ukraińskiego Legionu Wołyńskiego Petra Diaczenki. Naszym starszym kolegom sprzyjało szczęście, zdołali wyjść cało z powstania. Dramatyczne przeżycia nie zdołały ich załamać ani odebrać chęci pracy w zawodzie. Po zakończeniu wojny organizowali Szpital Wojskowy w Żarach, który obecnie jest jedną z najlepszych placówek służby zdrowia Ziemi Lubuskiej. Pamiątkowa tablica na ścianie budynku nr 5 będzie zaświadczać przyszłym pokoleniom, że w stolicy polskich Łużyc spędzili część swego życia i przyczynili się do rozwoju żarskiej służby zdrowia, o czym w Żarach powinno się pamiętać.

dr n. med. Zbigniew KOPOCIŃSKI
105 Kresowy Szpital Wojskowy
z Przychodnią SPZOZ w Żarach